

E-LOVE

VIII

NARODOWY DZIEŃ
EDUKACJI



Kochani Nauczyciele,

W dniu Waszego święta chcielibyśmy Wam serdecznie podziękować za wszystko, co dla nas robicie, za trud jaki wkładacie w nasze wychowanie, za te wspaniałe chwile, które możemy z Wami dzielić oraz wszelkie rady, słowa krytyki i pochwały.

Wierzymy, że Wasz wysiłek uczyni nas mądrymi i szlachetnymi ludźmi. Życzymy przede wszystkim dużo wytrwałości i radości, zdrowia oraz pomyślności. Aby każdy kolejny dzień stawał się coraz lepszy. Spełnienia marzeń, spokoju, a także szczęścia na kolejne lata.

WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO!

Życzy Redakcja



Jak w innych krajach obchodzi się dzień nauczyciela?

W Brazylii Dzień Nauczyciela obchodzony jest 15 października. Właśnie tego dnia w 1827 r. wydano dekret o edukacji elementarnej w Brazylii. Na cześć nauczycieli organizowane są ferie szkolne, rodzice przynoszą domowe ciasta, dzieci przygotowują gratulacje.

☒ W Stanach Zjednoczonych Narodowy Dzień Nauczyciela jest obchodzony zaledwie dwa miesiące później, na początku maja. Uroczystość trwa przez cały tydzień, podczas której uczniowie na różne sposoby wyrażają wdzięczność nauczycielom.

☒ W krajach arabskich przeważają nauczyciele płci męskiej. Otrzymują gratulacje z okazji ich zawodowego dnia 28 lutego, dostają słodycze i certyfikaty do sklepów.

☒ Australia obchodzi Dzień Nauczyciela szerzej i jaśniej niż ktokolwiek inny. W ostatni piątek października ulice zostaną ozdobione kolorowymi lampionami i kwiatami. Na cześć nauczycieli zorganizowana zostanie karnawałowa procesja i odpalane zostaną fajerwerki.

Pamiętajmy, aby w ten uroczysty dzień złożyć życzenia naszym nauczycielom na całym świecie i podziękować za ich czas i pracę, którą wykonują dla nas!



A. Żarkowska

Sieroty edukacji, ukraińskie dzieci a polski system

Według MEN-u w Polsce jest około 500 tys. dzieci ukraińskich, które uczęszczają do szkoły polskiej... Większość uchodźców, którzy trafili do naszego systemu edukacji, została włączona do standardowych klas, gdzie realizowana jest polska podstawa programowa. Problemy sprawiają różnice programowe. To głównie z ich powodu tyle zastrzeżeń wzbudza decyzja Ministerstwa Edukacji i Nauki dotycząca tego, że uczniowie z Ukrainy mają zdawać egzamin ósmoklasisty oraz maturalny. W raporcie, nad którego przygotowaniem czuwała Barbara Węgrzyn z Uniwersytetu w Cambridge, wyodrębniono 5 podstawowych wyzwań : kwestie językowe, rozbieżności w systemach edukacji, zdrowie psychiczne, koordynacja działań między różnymi podmiotami oraz integracja społeczna. I są to wyzwania, które dotyczą trzech stron: ukraińskich uczniów, polskich uczniów oraz nauczycieli .Przepisy to jedno, rzeczywistość w szkołach – drugie. Większe limity dzieci w oddziałach przedszkolnych, pozostawienie oddziałów przygotowawczych również z większą liczbą dzieci, pozostawienie możliwości zatrudniania nauczycieli i pracowników z Ukrainy na stanowiska pomocy nauczyciela, możliwość zatrudniania nauczycieli do obsługi tych oddziałów oraz możliwość zatrudnienia do pracy w szkołach tłumaczy do pomocy. W idealnym świecie wyspecjalizowane klasy ukraińskie z dnia na dzień powinny były czekać na dzieci 1 września – ale w rzeczywistości prawie żadna szkoła ich nie miała. Nikt nie kwapił się z ich tworzeniem dla kilkorga dzieci – ani organy prowadzące, ani dyrektorzy szkół.

Klasy przygotowawcze – hit czy mit

Większość uchodźców, którzy trafili do polskiego systemu edukacji, została włączona do standardowych klas, gdzie realizowana jest polska podstawa programowa. Zgodnie z wykładnią MEN-u zajęcia w klasach przygotowawczych mają charakter integracyjny, ukierunkowane są na intensywną naukę języka polskiego (min 6h tygodniowo), a ich zasadniczym celem jest przygotowanie do nauki w polskiej szkole. Niestety dla ukraińskich uczniów proces dydaktyczny nie został spersonalizowany, ponieważ wymagało to zatrudnienia dodatkowych specjalistów, najlepiej ze znajomością języka ukraińskiego, na których nie było finansów. Potrzebna pomoc psychologiczno-pedagogiczna



V. Vikhasta

Edukacja w Ukrainie

1. W większości ukraińskich szkół nie występuje próg zdawalności. Niezależnie od oceny, uczniowie przechodzą do następnej klasy, nie powtarzają jej.
2. W Ukrainie każdy ma „Otczestwo” (imię ojcowskie). Aby zwrócić się w formie grzecznościowej do nauczyciela, uczniowie z niego korzystają. Do imienia nauczyciela dodajemy odpowiednią formę od imienia ojca – Pani Barbara: Barbara Władimirowna.
3. W Ukrainie system oceniania jest inny. W Polsce najwyższa ocena to 6, w moim kraju jest to ocena 12.
4. Nie ma mundurka szkolnego. W niektórych szkołach w Polsce mundurki szkolne są obowiązkowe, w Ukrainie to nie występuje. To samo dotyczy strojów sportowych. W moim kraju mamy dowolność w wyborze naszego stroju na wf, białe koszulki i czarne spodnie nie są obowiązkowe.
5. Chłopcy i dziewczęta razem ćwiczą na wf-ie. Wielu Ukraińców przyjeżdżających do Polski jest bardzo zaskoczonych, że wf jest podzielony ze względu na płeć.
6. W Ukrainie wakacje zaczynają się w czerwcu i kończą 31 sierpnia, czyli trwają o miesiąc dłużej niż w Polsce.
7. W Polsce można poprawić sprawdziany – w Ukrainie nie ma takiej możliwości.
8. W Polsce szkoła podstawowa ma 8 klas, tymczasem jej odpowiednik w moim kraju ma ich 11.

K. Bahachova

Edukacja w Afryce

Dostęp do edukacji powinien być prawem każdego człowieka. Każdy ma swoje ambicje, cele i marzenia, a przede wszystkim chce się rozwijać, zdobywać nowe umiejętności i wiedzę. Rzeczywistość bywa niestety inna – wiele młodych Afrykanów i Afrykanek nie ma dostępu do szkoły i edukacji. Bez nadziei na wykształcenie dzieci czeka ciężka praca fizyczna.

Co wpływa na stan edukacji w Afryce?

Jednym z największych zagrożeń dla tamtejszej edukacji są konflikty zbrojne. Wydatki na wojsko są przyczyną spadku wydatków na szkolnictwo, przez co ten niedofinansowany już system traci jeszcze więcej pieniędzy. Kolejnym z czynników jest terroryzm. Grupy terrorystyczne atakują wsie i wiele szkół musi zostać zamkniętych z powodu niebezpieczeństwa, a wiele rodzin jest zmuszonych uciekać. Następną przeszkodę dla swobodnej nauki w Afryce stanowi bieda. Rodziny często nie mają pieniędzy na podręczniki i przybory szkolne, a dzieci, zamiast do szkoły, muszą iść do pracy, aby pomóc w utrzymaniu rodziny.

Czynniki kulturowe:

Dziewczynki są niestety w gorszej sytuacji edukacyjnej niż chłopcy. Z powodów kulturowych są one nakłaniane do porzucenia szkoły, aby zająć się seksem i rodziną lub w celu przedwczesnego małżeństwa. Jednym z powodów ich rezygnacji ze szkoły jest też brak toalet dla dziewcząt lub ich niewłaściwe warunki. Dziewczynki też często nie są traktowane na równi z chłopcami przez nauczycieli, którzy są nierzadko wobec nich mniej wymagający.

Jakie warunki panują w szkołach?

W wielu miejscach, gdzie wsie zostały zaatakowane przez terrorystów lub zniszczone przez wojnę, powstają prowizoryczne, słabej jakości szkoły, budowane przez samych uczniów. Bardzo często takie szkoły nie mają dobrych dachów chroniących przed deszczem i upałem, nie mają one także stolików ani krzeseł i nie są zaopatrzone w elektryczność, brakuje też dostępu do świeżej wody. Dużo szkół nie posiada odpowiedniej ilości toalet ani podziału na toaletę dla dziewczynek i chłopców osobno. Wielkim problemem jest też brak podstawowych przyborów: kredy, ołówków, zeszytów i podręczników.

Jak można pomóc?

Na szczęście jest wiele różnych organizacji, które są gotowe nieść pomoc afrykańskim dzieciom w potrzebie. Jedne z najbardziej znanych to organizacja Caritas, UNICEF oraz Polska Fundacja dla Afryki. Te organizacje, dzięki darczyńcom oraz wolontariuszom, wysyłają różnego rodzaju pomoc humanitarną, oferują wsparcie pieniężne dla szkół i pomoc innych rodzajów. Wystarczy nawet najmniejsza forma wsparcia pieniężnego, aby wspomóc ich działanie na rzecz potrzebujących dzieci.

Afrykańska edukacja nie jest niestety w najlepszym stanie.

M. Augustynek

Edukacja uznawana za najlepszą na świecie.

W międzynarodowych testach badających zdolności matematyczno- przyrodnicze oraz umiejętności czytania i interpretacji, skandynawskie szkoły zajmują najlepsze miejsca. Podstawowe założenie skandynawskiej edukacji zaczerpnięte jest z myśli Alberta Einsteina, które mówi – „nauka w szkołach powinna być prowadzona w taki sposób, aby uczniowie uważali ją za cenny dar, a nie ciężki obowiązek”.

Skandynawski model edukacji

Sekret systemu edukacji w krajach skandynawskich polega na odejściu od surowych norm, nieustannych ocen i sprawdzianów, standardowych lekcji czy brak narzuconego z góry programu nauczania. W krajach europejskich na północy globu to nauczyciele decydują o przebiegu nauki. Idea ta zakłada bardzo duże zaufanie na linii rodzice – pedagodzy. Naukę dzieci rozpoczynają w wieku 7 lat, przez pierwsze 4 lata nie otrzymują żadnych ocen, a przez 6 nie mają egzaminów. Duża część przedmiotów, których się uczą, zależy od ich samodzielnego wyboru. Szkoła ma za zadanie rozwijać pasje i sprawiać, żeby każde dziecko rozwijało się w najlepszym dla siebie kierunku. Już na tym etapie można mówić o powolnym specjalizowaniu się uczniów w konkretnych dziedzinach.

Idea szkolnictwa w Skandynawii

Zajęcia szkolne uczą współpracy, grupowego rozwiązywania problemów, a nie rywalizacji. Odbывают się zajęcia z prasowania, przyszywania guzików, podstaw stolarki, aby poszerzać praktyczne umiejętności dzieci. Podczas kreatywnych i ciekawych lekcji uczniowie nie nudzą się, dlatego przerwa jest wykorzystywana do relaksu i wypoczynku.



Z. Rejmann

Tajne komplety

Wobec niemieckiej napaści na Rzeczpospolitą, powrót do szkół po wakacyjnej przerwie stał się niemożliwy. Nauczanie rozpoczęło się dopiero w listopadzie, ale w zupełnie nowych, stawianych przez okupanta warunkach... "Przed wybuchem wojny siedmioletnie dzieci zaczynały naukę w szkole podstawowej, którą opuszczały, mając lat dwanaście, potem były cztery lata gimnazjum, a następnie dwa lata liceum. Później część z nich podejmowała studia. Niemcy to zmienili, usiłowali przekształcić Polaków w naród ciemnych niewolników. Polacy mieli kończyć edukację w szkole podstawowej, w szkołach nie uczono już matematyki, nauk przyrodniczych czy historii. Szkoły oferowały tylko nauczanie na poziomie podstawowym i szkolenie zawodowe".

Niemiecki okupant poczynił wszelkie starania, by ówczesne życie Polaków dalekie było od normalności, również w takiej dziedzinie, jaką była edukacja. Chodziło przede wszystkim o to, aby stworzyć bezkrytyczny, poddańczy lud, bez wiedzy, bez aspiracji do samodzielnego myślenia i oceny, tanią siłą roboczą. Od listopada 1939 r. w Generalnym Gubernatorstwie (teren okupowany przez Niemców) mogły istnieć jedynie siedmioklasowe szkoły powszechne. Co się tyczy edukacji na poziomie wyższym od szkoły podstawowej – pozostawiono szkoły zawodowe. Niemcy nie tylko fizycznie rujnowali Rzeczpospolitą, zależało im również na wyniszczeniu polskiej kultury, oświaty, złamaniu ducha. Celem edukacji miało być natomiast "wykazanie Polakom beznadziejności ich położenia narodowego" (słowa Hansa Franka, generalnego gubernatora okupowanych ziem polskich w latach 1939-1945)... Te nowe realia całkowicie zaskoczyły polską młodzież i grono pedagogiczne. Jednak im bardziej niemiecki okupant obniżał poziom edukacji, tym bardziej motywował i rozbudzał opór zaangażowanych w system edukacji. Jeszcze tej samej jesieni, w listopadzie 1939 r., rozpoczęło się tajne nauczanie. Edukację na poziomie podstawowym rozszerzano o to, czego zakazali Niemcy, m.in. o historię i geografę, podobnie ze szkołami zawodowymi. Wkrótce te ostatnie zaczęły być przykrywką dla szkół średnich ogólnokształcących, ponieważ Niemcy zgadzali się na większe ustępstwa z nimi związane, chcąc uzyskać tanią siłą roboczą. Już w grudniu 1939 r. powstała Tajna Organizacja Nauczycielska (konspiracyjna komórka przedwojennego Związku Nauczycieli Polskich). Łączyła nauczycieli szkół powszechnych oraz średnich, dzięki czemu możliwa była współpraca między dwoma tymi szczeblami. Gdzie odbywały się tajne komplety? Na poziomie szkoły powszechnej było to możliwe nawet w samych placówkach. Trzeba było oczywiście zachować pozory i w każdej chwili spodziewać się kontroli. Oprócz tego tajne nauczanie nierzadko kamuflowano zajęciami dodatkowymi. Mogło odbywać się również w prywatnych mieszkaniach lub na świeżym powietrzu. W przypadku nauczania na poziomie średnim lub wyższym zajęcia musiały odbywać się w mieszkaniach – ucznia lub nauczyciela. Uczących się w takich warunkach dzieci pilnowali rodzice lub przydzieleni żołnierze. W każdej chwili można było spodziewać się wpadki, która mogła skończyć się śmiercią wszystkich obecnych... Mimo to chętnych nie brakowało, nawet pomimo usilnych starań niemieckiego agresora, któremu zależało na eksterminacji całej polskiej elity intelektualnej. Szacuje się, że na poziomie podstawowym na tajnych kompletach uczyło się ok. 1 mln uczniów, na poziomie szkoły średniej ogólnokształcącej ok. 90 tys., w szkolnictwie zawodowym doksztalało się ponad 10 tys. osób, na poziomie wyższym studiowało ok. 7 tys. osób. Wiadomo o ok. 600 magisteriach, 39 doktoratach i 19 habilitacjach, choć prawdopodobnie było ich więcej.

K. Kaczorkiewicz

KOMISJA KEN

Komisja Edukacji Narodowej została powołana 14 października 1773 roku przez Sejm Rozbiorowy na wniosek króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Była jednym z pierwszych ministerstw oświatowych w Europie. Powstała po rozwiązaniu zakonu jezuitów i przejęła ich majątek. System Edukacji Jezuitów nie spełniał realnych potrzeb edukacyjnych. Nastawiony był na kształcenie w zakresie teologii katolickiej w języku łacińskim i cechował się nietolerancją wobec niekatolików.

Komisja Edukacji Narodowej miała na celu przeprowadzenie ogólnonarodowej reformy oświaty, powiązanej z modernizacją państwa. Początkowo w jej skład wchodziło 4 senatorów i 4 posłów reprezentujących Koronę i Wielkie Księstwo Litewskie. Ekspert pod wodzą Hugona Kołłątaja opracowali trzystopniowy model szkół podstawowych i średnich. Szkoły zmieniły sposób działania i zakres nauczania.

Reforma Akademii Krakowskiej przeprowadzona w latach 1777 do 1780 roku przez Hugona Kołłątaja i reforma Akademii Wileńskiej, przeprowadzona w latach 1780 do 1781 roku przez Marcina Poczobuta-Odlanickiego, doprowadziły do wyrugowania z programu studiów uprawianego w tych uczelniach arystotelizmu chrześcijańskiego, zastępując go racjonalizmem.

W 1775 roku KEN powołała Towarzystwo do spraw Ksiąg Elementarnych, którego głównym zadaniem było opracowanie programów i podręczników szkolnych. Prace KEN nad przygotowaniem nowych programów i nowych zasad organizacji szkolnictwa trwały do 1780 roku. Wiele wskazań zawartych w Ustawach zachowało aktualność do dzisiaj.

Y. Khudenko , V. Makhovskyi

Problemy współczesnego szkolnictwa.

Edukacja od początku dziejów boryka się z różnymi problemami. Są to proste, jak i również bardzo złożone zagrożenia, z jakimi stykają się uczniowie. Do najważniejszych aspektów należą między innymi:

- Niewydolny system pomocy psychologicznej – Niektórzy uczniowie pojawiają się w szkołach z bardzo różnymi przeżyciami, traumami, przez które nie są w stanie funkcjonować. Pomoc psychologiczno- pedagogiczna praktycznie nie istnieje, mimo iż powinna w tej sytuacji mieć charakter interwencji kryzysowej.
- Chroniczny stres oraz przeładowanie dużą ilością nauki – System edukacyjny w obecnym kształcie wywiera na dzieci dużą presję, w rezultacie żyją one bardzo intensywnie. Duża liczba zadań domowych i nauki wywołuje stany silnego napięcia emocjonalnego. Kiedy mózg dziecka ciągle doświadcza stresu, jego wydajność drastycznie spada.
- Pomijanie kluczowych umiejętności – Szkoła pomija kompetencje, które każdemu z nas są niezbędne do życia we współczesnym świecie. System edukacji nie zawiera w programie takich przedmiotów jak: inteligencja finansowa, budowanie relacji i związków, komunikacja międzyludzka, przedsiębiorczość czy rozwiązywanie problemów.
- Ocenianie wiedzy i zachowania, każdy według tej samej miary – W szkole jest to jeden z kluczowych wyników systemu ocen. Inność się rozmazuje, są klucze odpowiedzi, są warunki jak w eksperymencie laboratoryjnym. Efekt tego jest taki, że dzieci po kilku latach przestają już kwestionować narzucone im teorie, zadawać pytania i szukać nowych wyzwań.
- Brak nauczycieli – Palącym problemem w edukacji jest także kwestia stałego w zasadzie braku nauczycieli. Nauczyciele są coraz starszą grupą zawodową, skala odejść ze szkół jest znaczna. Warto zaznaczyć, iż nie jest to nowy problem.



W. Stenka

Jak się uczyć?

Jednym z największych problemów, jakie wymieniają uczniowie to fakt, że po jakimś czasie kompletnie nic nie pamiętają z przedmiotów, na których „wkuwali”. Powodem tego jest fakt, że szkoła nie pokazuje nam żadnej innej techniki pamięciowej niż zapamiętywanie krótkotrwałe, korzystając ze znanego nam sloganu ZZZ, czyli ZAKUJ – ZDAJ – ZAPOMNIJ. Dlatego chciałbym pokazać dwie najlepsze sposoby na naukę, dzięki którym nie zapomnimy wszystkiego w krótkim czasie. Technika Feynmana

"Jeśli nie możesz czegoś prosto wytłumaczyć, to znaczy, że nie rozumiesz tego dostatecznie dobrze".

Przedstawię technikę w formie kroków:

1. Zapisujemy, czego się nauczyliśmy.
2. Zgromadzone zapiski próbujesz wyjaśnić sobie na głos w jak najprostszy sposób.
3. Wracamy do źródła i ponownie się z nim zapoznujemy, aby uzupełnić nasze luki.
4. Test 8-latka – Na głos wyjaśniasz sobie w jak najprostszy sposób i korzystając z jak najprostszyc przykładów, czego się właśnie nauczyłeś.

Upraszczając technikę bez kroków – musisz, po zapoznaniu się z materiałem źródłowym, próbować to wytłumaczyć, a później wracać do źródła i uzupełnić braki. Cały mechanizm polega na tym, że tłumacząc, mówiąc samemu do siebie, faktycznie się tego uczymy.

Technika pomodoro jest skutecznym sposobem na efektywne wykorzystanie czasu. Sekretem jej skuteczności jest robienie krótkich przerw w nauce, które umożliwiają utrzymanie wysokiego poziomu koncentracji oraz jasności umysłu.

J. Walukiewicz

Jak skutecznie się uczyć?

Jako uczniowie codziennie zmagamy się z przygotowaniem do sprawdzianów, kartkówek i innych testów sprawdzających naszą wiedzę. Nie każdy jednak wie, że możemy to sobie skutecznie ułatwić. Oto kilka z technik, które możemy zacząć stosować, aby osiągnąć jak najlepsze efekty:

Metoda SQ3R

SQ3R to metoda składająca się z 5 etapów: przejrzyj, zapytaj, przeczytaj, odpowiedz, powtórz.

Przejrzyj: wstępnie przejrzyj tekst, którego chcesz się nauczyć.

Zapytaj: zadaj sobie pytania dotyczące tekstu, kompozycji, a przede wszystkim własnej wiedzy na dany temat.

Przeczytaj: przeczytaj tekst, mając w pamięci wcześniej zadane pytania.

Odpowiedz: odpowiedz na zadane pytania własnymi słowami.

Powtórz: Przeczytaj tekst jeszcze raz, a następnie odpowiedz na swoje pytania fragment po fragmencie.

Spaced Practice

Jest to metoda uczenia się, w której praktyka podzielona jest na kilka krótkich sesji w dłuższym odstępie czasu. Naukowcy zauważyli, że najlepszym sposobem jest robienie sobie przerw od 10 do 20% całego czasu, który chcemy poświęcić na naukę. Dajmy na to, musimy nauczyć się słówek na kartkówkę za 7 dni – musimy robić powtórki materiału co około 1,5 dnia, aby nasz mózg miał odpowiednio długie przerwy. Jest to oczywiście tylko liczba, a najlepiej jest, gdy my sami zbadamy nasz organizm i sprawdzimy, jak długie powinny być przerwy pomiędzy kolejnymi sesjami nauki.

I. Sosnowska

Dress code w szkole

ZASADY WIĘKSZOŚCI SZKÓŁ, JEŚLI CHODZI O UBIÓR

Zakaz noszenia przezroczystych tkanin, ramiączek, dekoltów. Podobnie jak nakaz, aby wszelkie materiały noszone bezpośrednio na ciele były kryjące. Odkryte brzuchy czy wyzywające stroje również są wykluczone.

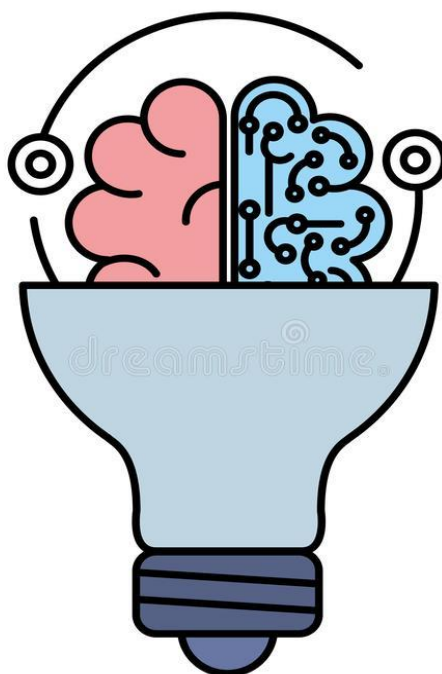
MUNDURKI SZKOLNE

Stroje szkolne dla dziewczynek i chłopców w Polsce często są różne i często prowadzą do dłuższych dyskusji. Warto podkreślić, że obowiązek noszenia szkolnych mundurków występuje w wielu krajach. Mundurki szkolne mają różne kroje, wszystkie są jednak schludne. Korea, Malezja, Japonia, Niemcy, Wielka Brytania czy USA – to przykładowe państwa, w których nosi się stroje szkolne. Obowiązek ten może być regulowany zasadami mającymi charakter ogólnokrajowy lub zależny od szkolnych regulaminów. W niektórych przypadkach nie tylko ubranie, ale i fryzury uczniów podlegają przepisom – np. w Malezji chłopcom nie pozwala się nosić włosów dłuższych niż do linii ucha i kołnierzyka, a dziewczynkom posiadającym długie włosy nakazuje się ich upinanie.

W. Gajowa

„Nauczyciele zachęcają umysły do myślenia, do tworzenia i do kochania serc”.

Święto nauczycieli, wychowawców i pedagogów corocznie celebrowane jest w rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej. KEN była bowiem pierwszym ministerstwem oświaty w Polsce i pierwszą taką instytucją w Europie. Do jej zadań należało reformowanie szkolnictwa w Polsce. „Komisja nad Edukacją Młodzi Szlacheckiej Dozór Mająca”, bo tak brzmiała pełna nazwa Komisji Edukacji Narodowej (KEN), została powołana na wniosek króla Stanisława Augusta Poniatowskiego przez Sejm Rozbiorowy 14 października 1773 roku. Pomysłodawcą był ksiądz Hugo Kołłątaj, a tworzyło ją czterech posłów i czterech senatorów z Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Pierwszym prezesem KEN został biskup wileński Ignacy Jakub Massalski. Wśród najbardziej znanych członków tej instytucji byli m.in. Adam Kazimierz Czartoryski, Ignacy Potocki i Andrzej Zamoyski oraz uczeni i artyści, tacy jak np. pisarz Julian Ursyn Niemcewicz, filozof Grzegorz Piramowicz, ekonomista Hieronim Stroynowski. Do zasług Komisji należy przygotowanie nowych programów nauczania, stworzenie podstaw szkolnictwa średniego i seminariów nauczycielskich przy uniwersytetach, a także przyczynienie się do stworzenia podwalin polskiej terminologii naukowej w dziedzinie matematyki, fizyki czy chemii poprzez publikację nowoczesnych podręczników szkolnych. To właśnie m.in. dlatego 27 kwietnia 1972 roku ustanowiono Dzień Edukacji Narodowej. Podstawą prawną, która stanowi Dzień Edukacji Narodowej jest Ustawa o systemie oświaty, zapisy Karty Nauczyciela ze 26 stycznia 1982 roku oraz rozporządzenia ministra edukacji narodowej i sportu z 31 grudnia 2002 roku.



J. Khadenko , V. Makhpvskyi

Nauczanie w dobie pandemii

Przez pandemię i tzw. lockdown zupełnie zmienił się sposób nauczania, gdyż wszystkie szkoły zostały zmuszone nauczać wtedy zdalnie, co w pewnym stopniu zrewolucjonizowało sposób nauki, ale także stworzyło nowe możliwości dla szkół. Co prawda początki nauczania zdalnego sięgają roku 1728 gdzie w gazecie „Boston Gazette” nauczyciel steneografii, Caleb Phillips, zamieścił ogłoszenie o możliwości odbycia korespondencyjnego kursu: „ktokolwiek w całym kraju pragnący uczyć się tej sztuki może, otrzymując kilka przesyłanych lekcji tygodniowo, być tak znakomicie nauczony, jak mieszkańcy Bostonu”. Inicjatywa ta została przyjęta z entuzjazmem. W latach 90. prawdziwą rewolucją był Internet, który umożliwił studentom interakcję i żywą komunikację z nauczycielem. Bariera związana z czasem i miejscem nauczania została przełamana. Jednak to 25 marca 2020 r. w związku z postępującą pandemią wirusa Covid 19 podjęto decyzję o funkcjonowaniu szkół działających na odległość. Zaczęto wykorzystywać wtedy aplikacje takie jak Microsoft Teams, Skype, Zoom, Messenger. Dzięki temu uczniowie wstawali później na lekcje, oszczędzając czas na dojazdy do szkoły, które zazwyczaj trwały godzinę. Lekcje odbywały się w domowym zaciszu, gdzie o dowolnej porze można było zrobić kawę herbatę, a wielu uczniom pomogło to przełamać swoje lęki w rozmowie z nauczycielem. Niestety było to również minusem, gdyż zdalne nauczanie spowodowało wyraźny zanik więzi społecznych z rówieśnikami, gdyż wszyscy w tym czasie byli zamknięci w domach. Jedną z większych wad była również dekoncentracja uczniów spowodowana różnymi rozpraszaczami podczas nauki, przez co trudniej było o dyscyplinę podczas lekcji zdalnych. Mimo to wielu uczniów z utęsknieniem czeka na kolejną serię lekcji zdalnych, gdyż możliwość uczenia się w domu była dla wielu lepsza niż sztywne siedzenie w szkolnej ławce. Zobaczymy, jak wpłynie to na tegoroczne matury, gdyż pierwsi absolwenci ósmych klas spędzili najwięcej czasu na nauczaniu zdalnym.

D. Cygiel

„Polskie szkolnictwo a reformy”

Świat się zmienia, potrzeby uczniów również, a współczesna polska szkoła często funkcjonuje na zasadach szkolnictwa pruskiego i nie nadąża za zmianami, nie zaspokaja potrzeb dorastających ludzi. Potrzebne są zmiany w funkcjonowaniu szkół, choćby poprzez inicjatywy oddolne. Kolejne wprowadzane reformy są powierzchowne, pozorne, dotyczą zwykle struktur czy organizacji prowadzenia placówek, wynikają z pobudek politycznych, nie odwołują się do prawdziwych potrzeb młodych ludzi. Wpływa to na fakt, że uczniowie nie lubią szkoły, a na pytanie: „Co było dzisiaj w szkole?”, odpowiadają: „Nic”.

Budząca Się Szkoła

Edukacja jest czymś więcej niż tylko zwykłym przekazywaniem wiedzy. Szeroko rozumiane kształcenie tworzy przestrzeń, w której jednostka zyskuje wyobrażenie o tym, co może osiągnąć własnymi siłami. Kształcenie dodaje odwagi i wiary, daje również siłę do zmiany relacji, zarówno osobistych, jak i społecznych. Idea Budzącej Się Szkoły zakłada, że każdy człowiek jest inny i jednocześnie zdolny, posiadający wiele zdolności i możliwości, które umożliwiają mu rozwijać się na swój indywidualny, niepowtarzalny sposób. Szkoła powinna stworzyć przestrzeń dla odkrycia i rozwoju talentów jednostek. Na wspieranie młodych ludzi wpływ ma mieć szacunek otoczenia, poczucie odpowiedzialności za swoją pracę, a także działanie dla dobra ogółu. Zatem idea ta uwzględnia aspekt wyjątkowości każdej osoby oraz jej funkcjonowania we wspólnocie. Czas, elastyczność, wolność wyboru. Współczesna szkoła uniemożliwia możliwość zgłębiania wybranych przedmiotów w indywidualnym tempie. Szkoła nie uwzględnia różnorodności uczniów, ich indywidualnych możliwości, potrzeb, potencjału intelektualnego. Praca „na czas” jest problemem współczesnej szkoły – uczniów, nauczycieli i rodziców. Nauczyciel ma ograniczone jednostki lekcyjne na wprowadzenie materiału, uczniowie na jego opanowanie, a potem na odtworzenie na sprawdzianie. W warunkach stresu uczniowie często nie mogą w określonym czasie rozwiązać zadań. Dokonany pomiar i ocenianie są często źródłem długotrwałego szkolnego stresu, konfliktów z rodzicami, niechęci do nauki i szkoły.

Wykorzystywanie metod aktywizujących wymaga od nauczyciela odpowiedniego przygotowania lekcji w taki sposób, aby stworzyć uczniom jak najwięcej sytuacji edukacyjnych, w których będą mogli przeżywać i doświadczać. Nauczyciel powinien pełnić rolę doradcy, który zamiast podawać informacje, uczy, jak młody człowiek ma je odnaleźć. Organizuje pracę w taki sposób, żeby uczeń potrafił: poszukiwać, działać i współpracować w zespole, zadawać pytania, dyskutować, wyszukiwać, selekcjonować informacje. Uczniowie są różni i różnie się uczą, zatem aby wyzwolić ich potencjał, należy właściwie dobrać metody, które ich zaktywizują. Niektórzy uczą się lepiej, kiedy wykorzystywane są metody werbalne, inni – gdy dodatkowo mogą zobaczyć to, co zostało powiedziane. Jedni lepiej się uczą samodzielnie, inni w grupie. Jest niezmiernie istotne, aby pozwolić wszystkim uczyć się na ich najwyższym poziomie, stosując w tym celu zróżnicowane metody dydaktyczne.

J. Barwikowski

Nasi polscy ministrowie Edukacji Narodowej

Dotychczas mieliśmy już trochę ministrów edukacji narodowej. Co ciekawego wprowadzili? Z jakich reform zastąpili?

Tego dowiedzie się z tego artykułu. Jak wicie lub nie, było trochę zmian oraz propozycji, czasami absurdalnych lub nie do końca mądrych – ale w taki

sposób tworzy się historia.

1. Roman Giertych (05.05.2006-13.08.2007) - jego nominacja na ministra doprowadziła do strajków studenckich, a następnie strajków uczniów gimnazjów i szkół średnich. Czym zasłużył sobie na taką niechęć ?

Promował homofobiczne zachowania, przywrócił obowiązek przystąpienia do matury z matematyki i częściową „amnestię maturalną”, która nie była zgodna z konstytucją RP. Żeby nie było samych negatywów, wprowadził też program przeciw przemocy i agresji w szkole.

2. Ryszard Legutko (13.08.2007-16.11.2007) - kontynuował idee obowiązkowego wprowadzenia mundurków szkolnych po swoim poprzedniku, zmienił kanon lektur i stwierdził, że religia nie powinna być wliczana do średniej ocen szkolnych, co spotkało się z krytyką.

3. Katarzyna Hall (16.11.2007-18.11.2011) - zależało jej na tym, żeby do ucznia podchodzić indywidualnie i żeby rozwijał on swoje mocne strony. Wprowadziła obowiązek języka obcego od klasy 1 szkoły podstawowej. Uważała, że podstawa programowa jest przepełniona i że warto zwrócić uwagę na wiedzę i umiejętności ucznia, a nie na to, czy cały materiał został przerobiony przez nauczyciela.

4. Krystyna Szumilas (18.11.2011-27.11.2013) - była odpowiedzialna za jakość w edukacji, w tym za podstawę programową, podręczniki, sposób organizacji pracy szkół, nadzór pedagogiczny i doskonalenie nauczycieli.

5. Joanna Kluzik-Rostkowska (27.11.2011-16.11.2015) - podczas jej urzędowania w 2015 roku doszło do strajków nauczycieli. Pod siedzibę ministerstwa przyszło około 20 tysięcy protestujących – minister przemówiła wtedy do zgromadzonych, że nie ma pieniędzy w budżecie na podwyżki.

6. Anna Zalewska (16.10.2015-04.06.2019) - wprowadziła kosztowną reformę oświaty (zlikwidowanie gimnazjum), co doprowadziło do podwójnego rocznika w szkołach średnich, wydłużyła ścieżkę awansu zawodowego nauczycieli.

7. Dariusz Piontkowski (04.06.2019-19.10.2020) - jest znany ze swoich homofobicznych wypowiedzi, aroganckiego zwrotu w stronę dziennikarki, sprzeciwiania się edukacji seksualnej.

8. Przemysław Czarnek (19.10.2020-obecnie) - zastąpił ze swoich grubiańskich wypowiedzi na temat mniejszości, wprowadził Historię i Teraźniejszość.

Julia Leszczyńska, Anna Osińska 3C

Euroweek

W dniu 23 września uczniowie naszej szkoły uczestniczyli w projekcie Euroweek. Trwał on do 27 września. Pojechalśmy w góry do miejscowości Łądek Zdrój. Głównym celem wycieczki były warsztaty z języka angielskiego. Poznaliśmy również kultury innych krajów dzięki wspaniałym wolontariuszom z całego świata, którzy pracowali z nami i pomogli nam w tworzeniu kreatywnych projektów. Mieliśmy naprawdę wyjątkową okazję, by poszerzyć nasze umiejętności w zakresie języka angielskiego poprzez liczne rozmowy i ciekawe aktywności, które odbywały się właśnie w tym języku.

Odgrywaliśmy krótkie przedstawienia, uczestniczyliśmy w projektach, takich jak: tworzenie tematycznych plakatów lub przygotowanie prezentacji, w których poruszaliśmy ważne tematy dotyczące społeczeństwa. Na Euroweek'u integrowaliśmy się z młodzieżą z Warszawy oraz Ławy, dzięki pracom w grupach. Atmosfera podczas warsztatów była niezwykle przyjemna. Cieszymy się, że mogliśmy aktywnie wykorzystać każdą spędzoną na nich chwilę. Jednak nie tylko z pracy składał się wyjazd.

Zwiedzanie

Mieliśmy okazję zwiedzić Łądek Zdrój, spokojną i przyjemną miejscowość w górach. Wyruszyliśmy, by zdobyć szczyt góry. Celem naszej wyprawy było zobaczenie Zamku Karpien, obecnie zrujnowanego, średniowiecznego zamku na szczycie Karpiaka w Górach Żłoty. Po ciężkiej, pełnej pięknych widoków wędrówce udało nam się tego dokonać. W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się we Wrocławiu i zwiedziliśmy muzeum Pana Tadeusza. Odwiedziliśmy również rynek, na którym mieliśmy trochę wolnego czasu. Rozrywką było dla nas również znajdowanie niewielkich figur krasnali, rozmieszczonych w całym mieście.

Zakończenie

Miło wspominamy każdą chwilę spędzoną na Euroweeku. Zachęcamy do wzięcia udziału w następnej takiej wycieczce



J. Szymczak, D. Dziwulska

REDAKCJA

Patrycja Wal

Katarzyna Kaczorkiewicz

OPIEKUN GAZETKI

Pani Agnieszka Tomaszewska